

UZASADNIENIE

C. Ś. został oskarżony o to, że:

w okresie czasu od 24-06-1992 r. do 11-07-2014 r. w P. posiadając pozwolenie na broń gazową w postaci rewolweru gazowego U.mod. (...) (...)nr (...) produkcji włoskiej z nieustalonego roku, wytworzony dla niemieckiej firmy (...) bez wymaganego zezwolenia, wyrobił z posiadanej broni gazowej bez wymaganego zezwolenia samodzielną broń palną poprzez prymitywne dokonanie ingerencji w budowę lufy rewolweru gazowego zmieniając rodzaj, kaliber i przeznaczenie rewolweru gazowego przystosowanego wyłącznie do amunicji wypełnionej środkami obojętnymi dostosowując ją do wystrzeliwania pocisku z lufy w wyniku działania sprężonych gazów powstających na skutek spalania materiału miotającego w rozumieniu art. 6 ust. 1 Ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji nadto w w/w okresie posiadał bez wymaganego zezwolenia wyrobioną broń palną w postaci samodzielnego rewolweru (...) (...) (...) m tj. o czyn z art. 263 § 1 kk w zb. z art. 263 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 27 marca 2015r. sygn. akt w sprawie VII K 883/14:

1. przyjmując, że oskarżony C. Ś. dopuścił się czynu polegającego na tym, że od daty dokładnie nie ustalonej w 2009 roku do 11 lipca 2014 roku w P. posiadał bez zezwolenia broń palną w postaci samodzielnego rewolweru kal. 7mm/(...) o nazwie U.mod. (...)nr (...), a czyn ten należy ocenić przez pryzmat art. 263 § 2 kk i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk postępowanie karne wobec oskarżonego C. Ś. umarzył;
2. na podstawie art. 100 kk w zw. z art 39 pkt 4 kk orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci rewolweru samodzielnego opisanego szczegółowo w Wykazie dowodów rzeczowych nr 1 pod poz. 1 na k. 63 akt sprawy przedmiotowej;
3. na podstawie art. 230 § 2 kpk przekazał dowody rzeczowe opisane szczegółowo w Wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 2, 3, 4, 5 na k. 63 akt sprawy przedmiotowej Komendzie Wojewódzkiej Policji w Ł.;
4. koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosł Prokurator Rejonowy w Piotrkowie Tryb. w całości na niekorzyść oskarżonego:

Apelacja Prokuratora wywiedziona z treści art. 438 pkt 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, polegający na

na uznaniu przez Sąd, iż oskarżony nie wyrobił umyślnie z posiadanej broni gazowej broni palnej w postaci samodzielnego rewolweru kal. 7mm/(...), zaniechaniu bezpośredniego przesłuchania biegłego z zakresu badań broni i balistyki na okoliczności zgłaszane przez oskarżanego na rozprawie w zakresie dokonanej przez niego modyfikacji broni co w konsekwencji doprowadziło do wyeliminowania z opisu czynu art. 263 § 1 kk i przyjęciu iż samo posiadanie samodzielnego broni jest społecznie szkodliwe w stopniu znikomym, przy czym błąd ten miał wpływ na treść wydanego w tej sprawie orzeczenia, bowiem w oparciu tak poczynione ustalenie sąd uznał, iż zachodzą podstawy do umorzenia prowadzonego przeciwko C. Ś. postępowania w zakresie czynu z art. 263 § 2 kk – na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk, a tymczasem prawidłowe ustalenie w tej sprawie stanu faktycznego powinno skutkować wydaniem w tym zakresie wyroku skazującego.

W konkluzji skarżący wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego- Wydział VII Karny w Piotrkowie Tryb. i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Tryb. jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie rozważań podnieść należy, iż wywody skarżącego sprowadzające się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy i opierające się na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów, nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słuszność rozumowania sądu I instancji. Dokonane bowiem przez sąd I instancji ustalenia co do sprawstwa oskarżonego w pełni odpowiadają zebranych w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Skarżący nie wykazał też w żaden sposób, aby rozumowanie sądu I instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione w apelacji mają w istocie charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na odmiennej ocenie zebranych dowodów. Nie budzi wątpliwości, że sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Apelujący zaś formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia. Argumentacja zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku jest zwięzła, logiczna i zasługuje na aprobatę.

W kontekście zarzutów zaprezentowanych przez Prokuratora w skardze apelacyjnej, zważyć należy, że , wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, prawidłowo sąd meriti uznał, że oskarżony swym działaniem nie wyczerpał znamion art. 263 § 1 kk. Przepięstwo z art. 263 § 1 kk może być popełnione z winy umyślnej, wyłącznie w zamiarze bezpośrednim.

Argumentacja oskarżonego w tym zakresie pokrywa się z wnioskami opinii biegłego , jak również pozostaje w zgodzie z zeznaniami świadka Ł. N., wydaną przez niego opinią techniczną oraz protokołem oględzin.

Co do zasady oskarżony nie kwestionował, że dokonał przeróbek w broni – usunięcie przegrody w lufie i jej lutowanie. Wskazany charakter tych przeróbek i ich zakres, wbrew twierdzeniom skarżącego, pokrywa się z wnioskami opinii biegłego. Znajduje także odzwierciedlenie w protokole przyjęcia broni, oględzinach, w opinii rusznikarza co do stanu technicznego broni oraz zeznaniach tego świadka Ł. N.. Sąd odwoławczy w pełni przy tym podziela argumentację sądu meriti, co do mechanizmu i przyczyn zaistniałych modyfikacji broni, których dokonał oskarżony. C. Ś. wyjaśnił, że z obawy o bezpieczeństwo użytkownika broni, przy czyszczeniu usunął przegrodę , która była obluźwana / w odczuciu oskarżonego „grzechotała” / , zalutował otwór w przegrodzie, a pistolet był generalnie zniszczony . Uczynił to nie po to, by z niej strzelać, ale po to by nie zrobić nikomu krzywdy, gdyż broń posiadała obluźwaną przegrodę. Przy tym oskarżony był przeświadczony o tym, że broń nie nadaje się po przeróbce do użytku / wyjaśnił , że otwory nabojoye w bębieniu nie pokrywały się z lufą/.

Biegły w swej opinii nie wykluczył wersji oskarżonego, że „fabryczna przegroda przewodu lufy rewolweru gazowego była rozruszana do tego stopnia, że przy czyszczeniu po prostu grzechotała”. Potwierdzenie powyższego stanowią także zeznania świadka Ł. N. - rusznikarza, który przyjmował i opiniował następnie od strony technicznej broń oskarżonego. W/w zeznał, że wspomniana usterka jest najczęstszą, pojawiającą się w takim typie rewolweru . W jego odczuciu taka broń gazowa jest „zabawkowa”, a ta w której posiadaniu był oskarżony, jest „najgorszego gatunku”. Dowody powyższe wskazują także, że po dokonanych przeróbkach, broń nie była użytkowana.

W tym kontekście nie mogą odnieść pożądanego skutku twierdzenia skarżącego o konieczności wyjaśnienia rozbieżności materiału dowodowego w sprawie przez opinię uzupełniającą ustną biegłego.

W szczególności nie może odnieść takiego skutku, przywołana przez skarżącego sugestia biegłego, że konstrukcja broni winna wykluczać obruszenie się fabrycznej przegrody, gdyż twierdzenie takie stanowi jedynie postulat wysunięty pod adresem prawidłowej konstrukcji broni in abstracto.

Co do zarzutu zaś, że broń oskarżonego nie była wyczyszczona i nasmarowana, to zawiązać należy, że broń , w której posiadaniu był oskarżony, była znacznie wyeksploatowana, zniszczona, co wskazuje na wieloletnie jej posiadanie, z

materiału dowodowego nie da się jednoznacznie ustalić kiedy i w jaki sposób była ostatnio czyszczona czy smarowana, przy czym wskazać należy, że oskarżony nie posiadał przecież „profesjonalnego przygotowania” / jest emerytowanym nauczycielem/ do posiadania , w tym konserwacji broni, czynił więc to „jak laik”.

Co do innych przeróbek , stwierdzonych w opinii biegłego / miejscowe rozwiercenie/ były one na tyle znikome, że biegły przyznał, że z trudem je zauważył / biegły jedynie stwierdził fakt ich istnienia, nie wskazał przy tym skutku, jaki niosły te przeróbki dla stwierdzenia charakteru broni/ i w tym świetle w ocenie sądu odwoławczego nie mają one istotnego znaczenia przy ocenie czynu inkryminowanego oskarżonemu.

Istotne znaczenie przy tej ocenie ma zaś, wbrew twierdzeniom skarżącego, że C. Ś. miał świadomość, że po usunięciu „pazurka” użytkowanie broni jest wysoce niebezpieczne / czego w istocie nie czynił, o czym była mowa powyżej/ i także okoliczność, że oskarżony nawet nie wiedział (a tą możliwość wskazał biegły) , że ta broń jest zdalna do użytku, nie tylko jako gazowa, ale również palna , jednakże przy zmienionym mechanizmie jej ładowania / bezpośrednio do lufy/.

Nieprawdopodobne jest wręcz, że oskarżony , będąc przecież nauczycielem, wszedł w posiadanie takiej wiedzy i celowo przerobił posiadaną broń – w zamiarze wytworzenia broni palnej , po czym mając świadomość swego czynu bez zawahania oddał broń uprawnionemu organowi w celu jej zniszczenia , a tym samym kolokwialnie rzecz ujmując „ chciał ściągnąć na siebie kłopoty”.

Sąd odwoławczy podziela również poglądy sądu meriti w przedmiotowej sprawie co do bytu występku z art. 263 § 2 kk- posiadania przez oskarżonego bez zezwolenia broni palnej, których nie będzie przytaczał, gdyż wiązałoby się to z cytowaniem obszernych fragmentów uzasadnienia, poprzestanie jedynie na uznaniu ich prawidłowości.

W kontekście zarzutów zaś zaprezentowanych przez Prokuratora w skardze apelacyjnej, zważyć należy, iż ocena społecznej szkodliwości czynu ma zasadnicze znaczenie i jest jednym z warunków określenia odpowiedzialności karnej. Przy czym, okolicznościami mającymi istotne znaczenie przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu są rodzaj i charakter naruszanego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia (art. 115§2 k.k.). Tak więc stwierdzić należy, iż przestępstwem jest wyłącznie czyn zabroniony pod groźbą kary przez obowiązującą ustawę, zawiniony i szkodliwy społecznie w stopniu większym niż znikomy. O znikomości społecznej szkodliwości czynu zabronionego może przesądzić jedynie kompleksowa ocena zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przesłanek wartościowania takiego czynu, które łącznie - a nie każda z nich z osobna - wykazywać muszą subminimalny ładunek tej szkodliwości (por. wyrok SN z 03.02.1997 r., Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 6, poz. 2). W każdym razie oceny tej nie można sprowadzać do ogólników, ale wskazać należy konkretne jej kryteria, ze szczególnym uwzględnieniem szkody poniesionej przez ofiarę (por. wyrok SA w Krakowie z 20.06.2000 r., II Aka 99/00, KZS 2000, Nr 7-8, poz. 39).

W tym stanie rzeczy, stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy na kanwie analizowanej sprawy dokonał nie tylko prawidłowych ustaleń faktycznych oraz rzetelnej i wnikliwej oceny zebranych dowodów, ale także właściwie ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu inkryminowanego C. Ś., przyjmując, iż jest on znikomy. Sąd meriti przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, słusznie zwrócił uwagę na takie okoliczności jak fakt, że postępowanie karne zainicjowane zostało wskutek de facto chęci legalnych działań oskarżonego, który kierując się obiektywnymi okolicznościami (głównie podeszły wiek) chciał zwrócić broń uprawnionemu organowi celem zniszczenia. Jednocześnie zauważyć trzeba, że oskarżony swoim zachowaniem (posiadaniem broni - z prymitywnymi przeróbkami – niezgodnej z zakresem posiadanego pozwolenia na broń) nie wyrządził praktycznie żadnej szkody, a jego motywacja nie zasługuje na potępienie. W istocie chciał wyeliminować potencjalne zagrożenie, jakie w jego ocenie niesło posiadanie uszkodzonej broni – z niestabilną przegrodą. Powyższe okoliczności przy uwzględnieniu pozostałych występujących w sprawie okoliczności przedmiotowo – podmiotowych, uwzględnionych w pisemnych argumentach Sądu Rejonowego, prowadzą w ocenie Sądu Okręgowego do wniosku, iż tenże sąd prawidłowo ustalił, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest znikomy.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie dopatrył się w przeprowadzonym przez sąd meriti postępowaniu błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, który mógłby mieć wpływ na treść orzeczenia.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako słuszny i odpowiadający prawu.

W oparciu o przepisy powołane w części dyspozytywnej Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.